

MODLITWA ZA UKRAINĘ

Abp H. Hoser SAC
„Pokój jest darem Boga”

Przyszłość Ukrainy zależy od mądrości tych, którzy biorą odpowiedzialność za sytuację kraju. Nie możemy jednak zapominać, że podobnie mądrość, jak i pokój, są darem Boga – przypomniał abp Henryk Hoser. Stąd zdaniem biskupa warszawsko-praskiego – tak ważne jest wsparcie mieszkańców Ukrainy w tym trudnym dla nich momencie historii.

Biskup warszawsko-praski przyznał, że z uwagi na uwarunkowania geopolityczne sytuacja na Ukrainie jest bardzo złożona i nie wiadomo do końca, w którym kierunku się potoczy – Jest to kraj położony geograficznie na styku Europy Środkowo-Zachodniej i Wschodniej, a zatem na granicy tradycji kultury łacińskiej i kultury bizantyjskiej. Nie wiadomo więc, według jakiego modelu ma się dalej kształtować. Poprzez doświadczenia historyczne Ukraina Zachodnia jest zapatrzona na kulturę łacińską, która tworzyła Europę. Natomiast takie obszary jak Krym, które tradycyjnie należały do Rosji, zostały przyłączone do Ukrainy dopiero przez Chruszczowa – przypomniał abp Hoser. Zwrócił on również uwagę, że Ukraina jest bardzo młodym państwem, które nie ma zbyt długich tradycji. – W całej swojej historii bardzo krótko istniała jako byt suwerenny. Przez większość czasu funkcjonowała pod bardzo silnym wpływem Rosji, najpierw carskiej, później sowieckiej. Tymczasem młode pokolenie Ukraińców, które miało już okazję poznać życie w krajach Europy Zachodniej, chciałoby także u siebie żyć w warunkach, jakie zapewniają dobre pojęcie prawa człowieka oraz mieć możliwość wpływu na życie społeczne i polityczne. Stąd obecna sytuacja i te dramatyczne wydarzenia na Majdanie są w pewnym sensie wyrazem umacniania się tożsamości narodu ukraińskiego – powiedział abp Hoser. Przypomniał jednocześnie, że



naród jest wyższą formą organizacji społecznej niż państwo.

Zdaniem biskupa warszawsko-praskiego przyszłość będzie zależała od mądrości, tych którzy biorą odpowiedzialność za sytuację kraju zarówno po jednej jak i po drugiej stronie sceny politycznej. – Jako ludzie wiary możemy im w tym pomóc poprzez podjęcie modlitwy i postu w intencji tego, co się tam dzieje. Chrystus uczył swoich apostołów, że w najtrudniejszych, skrajnych sytuacjach są to jedne z najskuteczniejszych środków w walce duchowej z siłami zła. Modlitwa i post angażują bowiem moc Ducha Świętego – przypomniał biskup warszawsko-praski.

Za: InfoSac

Na Ukrainie spotkają się w marcu przełożeni zakonnicy z całej Europy

Komitet wykonawczy UCESM (Europejskiej Uni Konferencji Przełożonych Wyższych) na swoim spotkaniu w Brukseli w dniu 24 lutego postanowił, iż pomimo trudnej sytuacji na Ukrainie, na znak solidarności z tym narodem, odbędzie się w

dniach 10-15 marca w Kijowie 16 Walne Zgromadzenie UCESM, na które przyjadą przedstawiciele przełożonych wyższych zakonów żeńskich i męskich z całej Europy. Red

Lichen włącza się w modlitwę za Ukrainę

Solidarni z Ukrainą. Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej oraz parafia pw. św. Doroty w Licheniu Starym postanowiły włączyć się w modlitwę w intencji Narodu Ukraińskiego. Jest to odpowiedź na apel polskich biskupów o modlitewną solidarność z naszym wschodnim sąsiadem będącym na skrajnie wojny domowej.

W obliczu dramatycznych wydarzeń hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce zachęcają do podjęcia postu w intencji pokojowego rozwiązania konfliktu.

„Nie możemy beczynnym patrzeć na to, co dzieje się w tej chwili na Ukrainie. Ludzie umierają na ulicach, kraj znajduje się na granicy wojny domowej. Dlatego postanowiliśmy zjednoczyć się duchowo z demon-

strantami z kijowskiego Majdanu. Pragniemy prosić dobrego Boga o szybkie zażegnanie konfliktu na Ukaranie i przywrócenie w tym kraju ładu, porządku, a przede wszystkim pokoju” – powiedział ks. Stanisław Kosiorowski, proboszcz licheńskiej parafii.

W związku z tym w licheńskim kościele parafialnym każdego dnia od dziś włącznie (20.02) wierni modlić się będą podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, która będzie codziennie po Mszy św. wieczornej o godz. 17:00. Za: www.licheń.pl

Nowicjusze redemptorystów czuwal w intencji pokoju na Ukrainie

Czwartkowe wydarzenia, które miały miejsce na Majdanie w centrum Kijowa bardzo nas poruszyły. Nie chcieliśmy zostać bezczynni wobec tej sytuacji. Jedynie i najlepsze, co mogliśmy zrobić jako nowicjaty redemptorystów, to modlić się o pokój i sprawiedliwość dla Ukrainy oraz o Miłosierdzie Boże i życie wieczne dla wszystkich ofiar tego konfliktu.

Wieczorem 20. lutego, gdy w Kijowie toczyły się już pertraktacje a noc zapowiadała dalsze trudne rozmowy, uczestniczyliśmy w Eucharystii, a niedługo po niej rozpoczęliśmy całonocne czuwanie przed Panem Jezusem w Najświętszym Sakramencie. Troska o pokój na Ukrainie jest nieustannie obecna w naszych modlitwach. Za: www.redemptor.pl

Zapis dramatycznych dni: List Paulinów z Brovar

Redakcja www.jasnagora.com zamieściła list jaki otrzymała po południu 20 lutego od paulinów posługujących na Ukrainie:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Pragnę zwrócić się do Drogich Współbraci oraz Wszystkich Pielgrzymów na Jasnej Górze z apelem do gorącej modlitwy o pokój na Ukrainie.



Nasza paulińska parafia jest w Brovarach (ok. 25 kilometrów do Majdanu). Obecnie wierni organizowali straż w miejskim szpitalu, by chronić przebywających tam rannych przed milicją, która wypełnia przestępcze rozkazy. Wyjazd z miasta w stronę Kijowa również jest zabarykadowany. Jest oczekiwane natarcie 'tituszek' ('kryminał' wypuszczony przez władzę na ulicę i również wypełniają rozkazy władz).

Dziś w nocy odparto 9 autobusów z 'tituszkami'. Zatrzymano 1 bus z bronią. Mosty przez Dniepr są zablokowane. Do konfliktu może wkroczyć armia. W parafii również szykujemy się przyjmować rannych. Kijów jest blokowany ze wszystkich stron. Ludzie za wolność gotowi stać do końca!

Niech Maryja, nasza Matka wyjedna pokój nam wszystkim!

o. Roman Laba, delegat Generała Zakonu Paulinów na Ukrainie

Zapis dramatycznych dni: dominikanie donosili o spaleniu ołtarza na Majdanie

Towarzyszy nam poczucie bólu i bezradności – mówią. Nie tracą jednak wiary i nadziei. Kijowscy dominikanie codziennie chodzą na Majdan. Niektórzy z braci tam nocują. Dominikanie z Wikariatu Rosji i Ukrainy mają na Ukrainie pięć klasztorów: w Kijowie, Lwowie, Jałcie, Czortkowie i Fastowie. Przełożonym wikariatu jest polski dominikanin, o. Jacek Dudka z kijowskiego klasztoru.

„Wzięliśmy stoły i idziemy na Majdan” – napisał nam we czwartek wczesnym popołudniem esemesem, gdy udało nam się z nim skontaktować. >O. Dudka chodzi na Majdan i odmawia różaniec w intencji pokoju na Ukrainie. Także inni mieszkańcy kijowskiego klasztoru codziennie wspierają protestujących, niektórzy tam nocują. Jeden z braci, Ukrainiec o. Petro Blog został nawet nieformalnym kapelanem jednej z sotni Samoobrony. Protestującym rodakom rozdał tysiące obrazków z podobizną patrona Ukrainy i Kijowa – św. Michała Archanioła i tekstem: „Święty Michale Archaniele, pomagaj nam!”.

Kijowscy dominikanie opowiadają, że towarzyszy im „wielkie poczucie bólu i bezradności”. 18 lutego Berkut spalił kaplicę na Majdanie, gdzie wspierali duchowo protestujących Ukraińców.

„Trzeba się modlić i nie dać się zwyciężyć złu, ale zwyciężać dobrem i braterską miłością” – mówił po dotarciu na Majdan o. Dudka. Opowiadał jednocześnie, że gdy z nami rozmawia, snajperzy wciąż strzelają do przypadkowych ludzi: w głowę, szyję i serce.

W odpowiedzi na apel ukraińskich dominikanów przełożony Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejskiego, o. Paweł Kozacki wraz z obradującymi na kapitule w Krakowie braćmi wydał zarządzenie, by we czwartek lub piątek we wszystkich klasztorach dominikańskich w Polsce odprawiono msze święte w intencji pokoju na Ukrainie. Polscy dominikanie będą modlić się także za pracujących w tym kraju swoich współbraci.

Za: www.dominikanie.pl

Zapis dramatycznych dni: Świadectwo z Majdanu

Szczerze mówiąc, nie mam absolutnie chęci do pisania, ale chcę to zrobić, bo wiem, że się martwicie o nas. Dopiero co wróciłem z Kijowa, z Majdanu. Cały wieczór i noc przynosili tam ciała zabitych, co chwila modliliśmy się... Dopiero teraz odchodzę od poczucia szoku!...

Rozmawiałem z jednym mężczyzną, który opowiadał: „Jednej nocy było około dziesięciu ataków... Chociaż nie... na pewno więcej!... Nie było kwadransa, żeby coś nie wybuchło. Zobaczyłem jednego zabitego i dziesiątki rannych. W pewnym momencie wydawało się, że to już koniec, bo ludzie zaczęli uciekać. Zebrało się jednak może ze dwadzieścia osób i zaczęli bić się z milicją i ci, którzy uciekali wracali i też zaczęli walczyć i milicja odstępowała.”



Nie wiem jak ci ludzie mogli to wszystko znieść?! Nie rozumiem! Przecież człowiek nie może znieść więcej niż piętnaście, czy dwadzieścia wybuchów granatu. Musi odejść, usunąć się, aby przeczekać, dopóki nie przestanie mdlić w żołądku, nie ustanie ból głowy, powróci słuch... A oni stali! Nie potrafili tego inaczej nazwać jak cudem.

Ten cud przypisuję Matce Bożej Fatimskiej, której figura była umieszczona na scenie Majdanu od 17 lutego. Figura ta pochodzi z naszego sanktuarium w Dowbyszu i od momentu kiedy została ona tam przyniesiona zaczęły się nasilone ataki ze strony milicji. Hałas. Strzały snajperów. Tak jakby diabeł się przestraszył. Ale cudów opieki Matki nie brakowało: wiatr cały czas wiał w stronę milicji przez co spychał na nich trujący dym z palonych opon.

Prawie wszyscy najbardziej radykalni ludzie mieli na szyi lub na ręce różaniec. Tak rozpoznawali siebie od prowokatorów („tituszek”) w tłumie. Jeśli „tituszek” nosili na ręce białą lub niebieską tasiemkę dla rozpoznania swoich, to walczący o wolność mieli różaniec! Ktoś opowiadał, że został uratowany podczas ataku „Berkutu” tylko dlatego, że koledzy w dymie dostrzegli białą różaniec i wykrzyknęli: „To nasz!”, i wyciągnęli go za rękę.

Ks. Mikołaj opowiadał inny przykład mężczyzny, który poszedł na „Berkut” strzelają

jący ostrą amunicją, mając w ręce różaniec i świecę. Szedł pierwszy, za nim pozostali. Nie wyobrażam sobie, co odczuwał „berkutowiec” trzymający kałasznikowa, widząc mężczyznę idącego na niego z różańcem w ręce. Ksiądz opowiadał, że widział tego mężczyznę modlącego się. Kiedy skończył, rozmawiali o ataku, o grzechach Ukrainy, o milionach aborcji, o tym, że teraz pokutujemy za nie.

Wiadomości krajowe

Początek peregrynacji w klasztorach Archidiecezji Gdańskiej

Wędrująca po klasztorach męskich w Polsce Ikona Matki Bożej Częstochowskiej przybyła w poniedziałek 24 lutego do Archidiecezji Gdańskiej. Ikonę ofiarował zakonnikom Sł. B. Kardynał Stefan Wyszyński w 1963 roku, prosząc, by odbyła ona pielgrzymkę po domach zakonnych. Peregrynacja sprzed 50 laty była okazją do modlitwy za odbywający się wówczas Sobór i przemiany w życiu konsekrowanym, które się wówczas dokonywały a także przygotowaniem do Millenium Chrztu Polski.

Powtarzana po półwieczu pielgrzymka ma pomóc zakonnikom w duchowym przygotowaniu do nowej ewangelizacji a także odrodzeniu osobistej wiary w kontekście współczesnych zagrożeń, wynikających z przemian kulturowych określanych przez Bł. Jana Pawła II mianem *cywilizacji śmierci*, których symbolem w ostatnim okresie stała się *ideologia gender*.

Zamim Obraz przybył do Sanktuarium „Kalwaria Wejherowska” odbyło się pożegnanie Ikony w ostatnim domu zakonnym Diecezji Pelplińskiej, który odwiedzała. Ojcowie Oblaci z Łeby pożegnali obraz odprawioną wspólnie modlitwą brewiarzową, a następnie nabożeństwem różańcowym, w którym licznie uczestniczyli także wierni ich parafii.



Następnie o. Kazimierz Malinowski OFM-Conv i Ks. Piotr Cieplak MS z sekretariatu KWPZM przewieźli Obraz do klasztoru franciszkanów (OFM) w Wejherowie. Tam oczekiwało na niego ponad 40 zakonników z terenu całej Archidiecezji Gdańskiej, a także siostry zakonne i wierni przybyli do sanktuarium.

Bardzo trudno sobie uświadomić co tak naprawdę się stało, ale połączenie triumfu z dzikim bólem nad zastrzelonymi, zgromadzonymi na jednym miejscu Majdanu, nie pozwala wrócić do dotychczasowego życia. Trudno pisać!... Wielkie dzięki za wszystko, za modlitwę!...

Ikone Jasnogórską przywitał O. Daniel Szustak, kustosz sanktuarium w Wejherowie. Po uroczystej intronizacji została odprawiona Msza św., której przewodniczył delegat Metropolity Gdańskiego a zarazem wikariusz biskupi w Archidiecezji ds. życia konsekrowanego o. Janusz Warzocha SJ. On także wygłosił homilię, której treść czytelnicy „Biuletynu” znajdą wewnątrz obecnego numeru. W koncelebrze uczestniczyli między innymi prowincjałowie franciszkańscy: z Poznania o. Filemon T. Janka OFM i z Gdanska o. Jan Maciejowski OFMConv

Na zakończenie Eucharystii zabrał głos o. Kazimierz Malinowski OFMConv, sekretarz gen. KWPZM, który zwrócił uwagę obecnych na cele odbywanej peregrynacji, a także zachęcił do głębokiego przeżycia przez wspólnoty zakonne dnia skupienia, związanego z nawiedzaniem Obrazu. Podziękował również wszystkim obecnym za udział w nabożeństwie. Po Mszy św. kustosze Sanktuarium zaprosili obecnych zakonników do refektarza na kawę i poczęstunek. Red.

Synod salwatorianów w Trzebini „W czym mogę pomóc?”

Dnia 18 lutego 2018 roku w Trzebini rozpoczął się XI Synod Prowincjalny Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela. Przez trzy dni przełożeni salwatorińskich wspólnot prowincji polskiej z piętnastu krajów podejmą szczegółową refleksję nad zagadnieniami dotyczącymi posługi superiora.

Poruszone zostaną m.in. następujące tematy: komunikacja wewnątrzspołnotowa, animowanie życia wspólnoty, rozwiązywanie sytuacji konfliktowych, podejście do członków wymagających szczególnej troski (starsi i chorzy), reagowanie w sytuacjach nadużyć wobec nieletnich i innych niestosownych relacji oraz w stosunku do członków doświadczających uzależnień.

Wykłady specjalistów, praca w grupach roboczych i dyskusje na plenum mają zaowocować wspólnymi wnioskami i praktycznymi wskazówkami, które pomogą przełożonym na efektywniejsze pełnienie służby dla wspólnoty na co dzień.

Za: www.sds.pl

PS. To tylko pierwsze zwycięstwo, ale nastąpiło ono w sobotę. Jestem przekonany, że wszystkie wystrzelone kule, mają zdobić koronę Matki Bożej, która tak gorzką ceną spełnia swoje fatimskie obietnice na naszej ziemi. Ks. Wiaczesław Gryniec SAC

Za: InfoSac

Zakończyła się Kapituła polskich dominikanów

Podpisaniem akt zakończyła się 22 lutego w Krakowie kapituła Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejskiego. Trzy tygodnie temu 49 uczestników kapituły – reprezentujących wszystkie polskie klasztory – wybrało prowincjałem o. Pawła Kozackiego. Przez ostatnie dwa tygodnie natomiast kapituła obradowała w mniejszym gronie, tzw. definatorów – sześciu braci, którzy wraz z nowym prowincjałem podejmowali najważniejsze dla przyszłości polskich dominikanów decyzje.

W sobotę 22 lutego o 10.30 kapituła zebrała się po raz ostatni w pełnym składzie, aby uroczyście przyjąć akta zawierające uchwalone zmiany w prawie i decyzje dotyczące najbliższych czterech lat. Zostaną one teraz przetłumaczone na język angielski i przesłane do generała Zakonu Kaznodziejskiego, o. Bruno Cadoré – aby je zatwierdził. Dopiero wówczas nabiorą mocy obowiązującej.



Najdonioślejszym z postanowień kapituły jest punkt, w którym bracia polskiej Prowincji rozpoczęli proces przejęcia odpowiedzialności za Wikariat Generalny Rosji i Ukrainy. Podlegał on dotychczas bezpośrednio Generalowi Zakonu. Jednakże obradująca w Rzymie przed czterema laty kapituła generalna dominikanów zaleciła, by od 2016 roku wikariaty generalne przestały być zarządzane wprost przez generała Zakonu, ale usamodzielniały się jako wiceprowincje lub prowincje, bądź też stały się wikariatami konkretnej prowincji.

Wikariat Rosji i Ukrainy liczy 35 braci, z których większość stanowią polscy dominikanie. Do wikariatu należy też dwóch Francuzów, 12 Ukraińców i dwóch Rosjan. Prowadzą dom św. Katarzyny w Sankt Petersburgu na terenie Rosji oraz pięć

klasztarów na Ukrainie: w Czortkowie, Fastowie, Jalcie, Lwowie i Kijowie.

Po prezentacji i podpisaniu akt bracia modlili się na wspólnej Mszy świętej w krakowskiej bazylisce Świętej Trójcy. W kazaniu ojciec prowincjał mówił o tym, jak odpowiadać na pytanie zawarte w Ewangelii: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”

„Na pytanie to można odpowiadać poprawnie teologicznie: Uważam Jezusa za Syna Bożego, tak jak naucza Kościół katolicki. Ale można też szukać odpowiedzi w osobistym spotkaniu z Jezusem Chrystusem, do którego On sam nas zaprasza” – przypomniał o. Kozacki. „Obie te drogi nie są sobie przeciwstawne, ale mówią o tej samej rzeczywistości i o potrzebie wiary opartej na autorytecie wspólnoty i na osobistym spotkaniu” – dodał.

Braciom dominikanom prowincjał zadedykował słowa z listu św. Piotra Apostoła: „Paście stado Boże, które jest przy was, nie pod przymusem, ale z własnej woli, tak jak Bóg chce; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem; i nie jak ci, którzy ciemiężą gminy, ale jako żywe przykłady dla stada”.

Za: www.dominikanie.pl

Bp Zdzisław Fortuniak zakończył posługę biskupa pomocniczego

Ojciec Święty Franciszek przyjął w dniu 25 lutego rezygnację bp. Zdzisława Fortuniaka z pełnienia posługi biskupa pomocniczego archidiecezji poznańskiej, złożoną zgodnie z kan. 411 i kan. 401 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego.



Biskup Wojciech był wikariuszem ds. życia konsekrowanego w Archidiecezji a także członkiem Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego przy Episkopacie Polski.

Dziękujemy za wysiłki ponoszone dla życia konsekrowanego i wszelkie dobro, które Ksiądz Biskup wniósł przez wszystkie lata swojej posługi. Red

Abp Henryk Hoser na sympozjum u Sióstr Szentszadzkich

Nowa ewangelizacja to wyjście do świata z żywą wiarą – podkreślił abp Henryk Hoser. Biskup warszawsko-praski przewodniczył uroczystej Mszy św. w domu Instytutu Szentszadzkiego Sióstr Maryi w Otwocku-

Świdrze, gdzie odbył się Kongres Prowincjalny w którym uczestniczyły siostry z poszczególnych placówek w kraju i delegatur na Wschodzie.

W tym roku Instytut obchodzi 50-lecie swojego istnienia w Polsce a cały Ruch Szentszadzki 100-lecie.

W homilii abp Hoser przypomniał, że Bóg jest źródłem dobra i daje człowiekowi wzrost. – Nigdy nie powinniśmy wątpić, że dzieła Boże rosną jego siłą a nie naszą. Owszem, jak pisze św. Paweł, posługuje się on człowiekiem ale źródłem rozwoju Królestwa Bożego i źródłem każdego dobra jest sam Bóg a nie my – podkreślił kaznodzieja.

Biskup warszawsko-praski zachęcał także siostry aby coraz bardziej żyły swoim charyzmatem. – Waszym powołaniem jest gorliwość apostołska wyrażająca się w hojności i wobec Boga i ludzi – zaznaczył.

Po liturgii odbyła się konferencja poświęcona nowej ewangelizacji. – Niech tegoroczny jubileusz będzie dla was okazją do sięgnięcia do korzeni i twórczego spojrzenia w przyszłość. Powinno ono jednak dokonywać się w świetle Słowa Bożego aby nic z tego co dawne a dobre nie zagubić. Nowa ewangelizacja nie polega bowiem na potępieniu przeszłości, tak jak to się stało w kryzysie posoborowym na zachodzie. Tworzono wówczas nowy świat oparty na ideach bardzo doczesnych i krótkowzrocznych i efekty tego możemy dziś obserwować – stwierdził abp Hoser.

Prawdziwa ewangelizacja jest głoszeniem żywego doświadczenia Słowa Bożego, które jest w stanie dotknąć i przemienić człowieka, które jest w stanie przekształcić świat. To nie jest zatem głoszenie teorii, czy ideologii. Stąd tak ważne jest osobiste świadectwo – podkreślił bp warszawsko-praski.

Przywołując słowa papieża Benedykta XVI abp Hoser zwrócił także uwagę na potrzebę nieustannego dostosowywania środków głoszenia Dobrej Nowiny do zmian cywilizacyjnych. – To nie może być przepowiadanie językiem doktrynalnym, językiem akademickim który zna bardzo wąskie grono zainteresowanych.

Teoretyczne przygotowanie nie powinno nas zwalniać od tego by mówić językiem zrozumiałym i w sposób zrozumiały dla współczesnego człowieka. Jest to szczególnie istotne w duszpasterstwie młodzieży, która posługuje się nowoczesnymi środkami komunikacji takimi jak Facebook, czy Twitter.

W tym kontekście jednym z głównych wyzwań jakie stoi przed tymi którzy pracują z młodymi ludźmi jest kształtowanie w nich umiejętności wyrażania swoich myśli i uczuć – zauważył biskup warszawsko-praski. **KAI**

100. rocznica urodzin o. Kazimierza Łabińskiego OMI – misjonarza, poety, żołnierza AK

W sanktuarium Matki Bożej Królowej Miłości i Pokoju Pani Kujaw w Markowicach k. Inowrocławia uczczono setną rocznicę urodzin o. Kazimierza Łabińskiego, długoletniego proboszcza i kustosa sanktuarium, misjonarza, poety, społecznika i pułkownika AK. Jubileuszowe uroczystości odbyły się 23 lutego pod przewodnictwem metropolity poznańskiego abp. Stanisława Gądeckiego.

Ojciec Kazimierz Łabiński urodził się w 1914 roku w Starych Drzewcach k. Wschowy. W czasie wojny był działaczem konspiracyjnym i żołnierzem Armii Krajowej w randze pułkownika. Po wojnie trafił do Gorzowa, gdzie w latach 1946-1959 pełnił funkcję proboszcza parafii pw. Chrystusa Króla. Współtworzył tam Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży oraz współredagował „Tygodnik Katolicki”. Za swoją działalność był prześladowany przez władze komunistyczne.



W latach 1959–1963 posługiwał jako proboszcz w parafii pw. św. Stanisława Kostki w Lublińcu, a w 1964 roku został mianowany proboszczem i kustoszem Sanktuarium Królowej Miłości i Pokoju Pani Kujaw w Markowicach. Spędził tam blisko ćwierć wieku. W wydatny sposób przyczynił się do rozśławienia i ożywienia kultu maryjnego. W 1965 roku koordynował przygotowania do uroczystości koronacji figury Matki Bożej Markowickiej. Wybudował budynek Niższego Seminarium Duchownego i wielką wagę przykładał do katechizacji dzieci i młodzieży. Był również poetą. Wydał tomiki poezji i opracowanie historyczne dotyczące markowickiego sanktuarium pt. „Bez-cenny skarb”. Zmarł 27 czerwca 1999 roku tuż po 60. rocznicy kapłaństwa.

Setna rocznica urodzin o. Łabińskiego była okazją do przypomnienia jego postaci i dzieła. W homilii abp Gądecki wspominał oblata jako dobrego i wrażliwego człowieka, kapłana i zakonnik. Wskazał na jego oddanie Ojczyźnie potwierdzone w czasie

II wojny światowej, gorliwą służbę kapłańską, zaangażowanie charytatywne i społeczne, a przede wszystkim pracę i posługę w markowickim sanktuarium.

„To jest takie życie kapłańskie, które nigdy nie zostanie dobrze opowiedziane w biogramach, bo wielkie rzeczy w małych słowach wyrazić bardzo trudno. Dlatego myśląc o tej postaci nadzwyczaj gorliwego kapłana, prosimy Pana Boga w intencji wszystkich kapłanów (...) tych, których znamy i tych, których nie znamy, których nam dajesz jako obecnych pasterzy, zachowaj ich w wierności, niech Eucharystia będzie ich siłą, siłą do ofiarowania swojego życia za zbawienie świata. Naucz nas szanować ich posługę kapłańską jako dar pochodzący od Ciebie, abyśmy razem z nimi jeszcze lepiej służyli Tobie i dziełu Zbawienia każdego człowieka” – prosił na koniec metropolita poznański.

Uroczystą Mszę św. koncelebrowali: wikariusz prowincjalny o. Andrzej Korda OMI, dziekan inowrocławski ks. kan. Paweł Kowalski, ks. kan. Tadeusz Nowak, obecny proboszcz ks. Jacek Dziel i ojcowie oblaci. Uroczystości towarzyszyła prezentacja książki o ojcu Łabińskim autorstwa Mariana Przybylskiego oraz otwarcie Muzeum Markowickiego Sanktuarium, w którym zobaczyć można wystawę poświęconą oblaci. Muzeum poświęcił abp Stanisław Gądecki. Za: www.oblaci.pl

Pallotyńscy neoprezbiterzy uczyli się jak być dobrymi katechetami

W dniach od 12 do 14 lutego 2014 r., w częstochowskiej Dolinie Miłosierdzia u stóp Jasnej Góry, odbyły się warsztaty katechetyczne, poświęcone trudnym zachowaniom uczniów podczas lekcji. Celem warsztatów był rozwój umiejętności radzenia sobie z nieposłuszeństwem, agresją słowną i fizyczną ze strony uczniów, z groźbami, chaosem w klasie, wygłupami itd.



Zajęcia polegały na analizie konkretnych przypadków, na wchodzeniu w rolę ucznia i nauczyciela. Zawsze cenne były wnioski grup dyskusyjnych, w których pracowaliśmy. Wśród uczestników byli księża i bracia pallotyńscy, siostry pallotyńskie oraz grupa katechetów świeckich, co oznacza, że spotkanie przebiegło w dobrym klimacie

Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Za organizację i czuwanie nad prawidłowym przebiegiem warsztatów, w imieniu wszystkich uczestników dziękuję sekretarzom ds. formacji: ks. Markowi Chmielnikowi SAC i ks. Waldemarowi Pawlikowi SAC.

W piątek 14 lutego, w godzinach popołudniowych neoprezbiterzy z 2013 r. spotkali się z wyższymi przełożonymi: ks. Józefem Lasakiem SAC i ks. Lesławem Gwarkiem SAC, aby podzielić się pierwszymi doświadczeniami pracy duszpasterskiej. Spotkanie zakończyliśmy mszą św., której pallotyńskiego klimatu nadały wyśpiewane z serca pieśni pallotyńskie. ks. Grzegorz Suchodolski SAC Za: www.sac.org.pl

W Zakopanem spotkanie franciszkańskich wychowawców

Od 10 do 12 lutego w Zakopanem odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie franciszkańskich wychowawców Prowincji św. Antoniego z Padwy i bł. Jakuba Strzemię w Polsce.

W spotkaniu wzięli udział: duszpasterz powołań i mistrz Postulatu z Ukrainy – fr. Stanisław Nuckowski, rektor naszego WSD fr. Andrzej Zając, wicerektor fr. Mariusz Koziół, wychowawca i ekonom seminarium – fr. Tomasz Czajka, mistrz Nowicjatu fr. Paweł Gogola, mistrz Postulatu fr. Bartosz Pawłowski, fr. Piotr Dąbek i fr. Marcin Draj – animatorzy powołań oraz fr. Piotr Stanisławczyk – wikariusz prowincji i prowincjalny prefekt studiów.

W czasie spotkania podzielił się informacjami dotyczącymi sytuacji na różnych poziomach formacji. Obecnie na postulatcie na Ukrainie jest 2 postulanci (jeden z Ukrainy i jeden z Uzbekistanu); w Polsce z 8 przyjętych postulanciów pozostało 5 (w tej grupie jest jeden z prowincji czeskiej). W nowicjacie jest 3 braci (wśród nich jeden z prowincji czeskiej). W WSD formowanych jest 31 zakonników (w tym jeden odbywa formację junioracką).

Wspólnota WSD na koniec roku akademickiego zmniejszy się, gdyż sześciu braci zakończy ostatni rok studiów. Rozważaliśmy kwestie związane z duszpasterstwem powołań w naszej prowincji. Wielu młodych ludzi zgłasza chęć wstąpienia do zakonu, niestety większość z nich nie podtrzymuje podjętej decyzji (brak stałości). Sporo kandydatów nie może być przyjęta z powodu zdiagnozowanych zaburzeń i chorób psychicznych.

Duszpasterze powołań rozpoczęli pracę związaną z duszpasterstwem powołań w stosunku do młodzieży, która działa w grupach przy naszych klasztorach i pragnie rozeznaczyć swoje powołanie. W tym celu przygotowują ciekawe spotkania o charakterze modlitewnym i warsztatowym. Zachęcają wszystkich duszpasterzy do wzajemnej współpracy.

W prowincji Jest już kilka duszpasterstw, których duszpasterze organizują wyjazdy młodzieży na tego rodzaju spotkania. To daje nadzieję, że w przyszłości będzie więcej 'powołanych' do naszego Zakonu z kręgu naszych franciszkańskich duszpasterstw.

W trakcie spotkania był czas na modlitwę w intencji braci, którym towarzyszymy w rozeznawaniu powołania i w formacji oraz na wspólny wypoczynek. Wnioski, refleksje i spostrzeżenia po spotkaniu przekazaliśmy ministrowi prowincjalnemu. fr. Piotr Stanisławczyk OFMConv

Za: www.franciszkanie.pl

1000 osób na rekolekcjach ewangelizacyjnych u pallotynów

Ponad tysiąc osób uczestniczyło w rekolekcjach charyzmatycznych „Drogi duchowego wzrostu” prowadzonych przez ks. Krzysztofa Kralę SAC – Dyrektora Pallotyńskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji oraz Moderatorską Generalnego Wspólnoty Przyjacieli Oblubieńca, które odbyły się w dniach od 31 stycznia do 2 lutego w białostockiej hali sportowej Zespołu Szkół Budowlano – Geodezyjnych.



„Drogi duchowego wzrostu” to druga część rekolekcji charyzmatycznych przeznaczona dla uczestników dwóch sesji ewangelizacyjnych – „Prawda Wolność Życie”, które ks. Krzysztof poprowadził w Białymstoku w styczniu i październiku ubiegłego roku. Odnosząc się do tamtego doświadczenia spotkania z Bogiem żywym, kapłan rozpoczynając rekolekcję pytał: „Ilu z Was po pierwszych rekolekcjach – Prawda-Wolność-Życie, czy Seminarium Odnowy Wiary, czy po kursie Nowe Życie skorzystało z zaproszenia do Wspólnoty? (...) Jedną z podstawowych porażek w drodze duchowego rozwoju jest brak wspólnoty”.

Rekolekcje ukazywały drogi i etapy duchowego wzrostu człowieka, tak aby doświadczywszy przemiany życia w mocy Ducha Świętego i przebyciu drogi kerygmatu, nie wrócić do „starego życia”, ale trwać wiernie w relacji z Jezusem na co dzień, spotykając Go na modlitwie oraz pochylając się nad Słowem Bożym. „Nie mogę być z Bogiem tylko dla uczucia, nie muszę mieć smaku z radości w modlitwie. Jestem z tobą Boże na dobre i złe – mówił kapłan. W życiu duchowym nie chodzi o klimat, o dobry nastrój, ale o wierność Bogu, nie o szukanie „emocjonalnych” klimatycznych księży czy miejsc, tu gdzie

jesteś będziesz doświadczał Boga – to zależy od ciebie, twego nastawienia. Każde Słowo Boga jest żywe i skuteczne. Ono zależy od tego, na ile TY otwierasz serce. Pozwala nam to wtedy zobaczyć, czy my jesteśmy dla Boga czy dla tego, co nam Bóg daje”.

Postępując na drodze duchowego wzrostu człowiek potrzebuje duchowych przewodników, którzy nauczą go jak z Bogiem żyć, którzy będą obiektywizować i pomagać kroczyć właściwą drogą za Jezusem. Dlatego kolejne konferencje podejmowały zagadnienie kierownictwa duchowego, posłuszeństwa Kościołowi oraz stałej i wiernej formacji chrześcijańskiej we wspólnocie. Dzięki temu relacja z Bogiem staje się coraz głębsza, a jednocześnie ciągle żywa, świeża i fascynująca.

Koleją drogą dającą życie innym, ale także odnawiającą naszą relację z Bogiem jest ewangelizacja. Ten, kto prawdziwie spotkał Jezusa i doświadcza Jego obecności na co dzień, nie może nie ewangelizować: „Naszym fundamentalnym powołaniem jest świadectwo o Bogu.... Ilu osobom powiedziałeś już, że Jezus żyje? Ile osób usłyszało o tym, że Jezus przemienił twoje życie? – pytał ksiądz Kralka. Nie możemy spać spokojnie, gdy widzimy, że obok nas żyją ludzie, którzy trwają w mroku śmierci. Jeżeli nie ewangelizujesz to znaczy, że nie spotkałeś Jezusa. Ten, który spotkał Jezusa mówi o tym; radość Ewangelii to jest coś, co charakteryzuje człowieka, który spotkał Jezusa, jeśli nie masz tej radości to wołaj, aby Jezus Cię przemieniał, abyś stał się radosnym zwiastunem Dobrej Nowiny i ewangelizuj stylem swojego życia”.

Rekolekcje zakończyła Msza św. w parafii M.B. Fatimskiej w Białymstoku, w której miała miejsce adoracja z modlitwą o uzdrowienie. Czas rekolekcji, był głębokim doświadczeniem mocy Bożej obecności, który poruszał serca w uwielbieniu, uzdrowiał i zapraszał do decyzji przemiany życia oraz troski o duchowy wzrost.

Sesja formacyjna zbiegła się z premierą kolejnych dwóch ksiązek księdza Krzysztofa Kralki SAC: „Prawda-Wolność-Życie” oraz „Drogowskazy Miłości”. W maju odbędzie się kolejna sesja formacyjna przeznaczona dla małżeństw – „Małżeństwo poddane Chrystusowi” *Marta Mendrek*
Za: www.palotylni.org

Refleksja Tygodnia

MARYJA JEST POŚREDNICZKĄ RADOŚCI EWANGELII

Homilia O. Janusza Warzochy SJ, wikariusza biskupiego ds. życia konsekrowanego Archidiecezji Gdańskiej na rozpoczęcie peregrynacji Ikony Jasnogórskiej w klasztorach Archidiecezji, Wejherowo, 24.02.2014

Maryja na wesele w Kanie została zaproszona. Natomiast Jezus i Jego uczniowie tam byli. A zatem Maryja została zaproszona, jak możemy wynioskować z tej sceny, aby strzec wesela, radości nowożeńców, aby być pośredniczką radości, jaką Bóg daje i pragnie przelewać na ludzi. „Radość Ewangelii napelnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem” – napisał papież Franciszek w adhortacji apostołskiej o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie. Tym tekstem winniśmy się przejąć szczególnie my, zakonnicy. Papież zaprasza nas do nowego etapu ewangelizacji naznaczonego ową radością i ukazuje drogi Kościoła w najbliższych latach.

Maryja jest pośredniczką między nami, a Jezusem, jest pośredniczką radości Ewangelii. Strzeże tej radości w nas. Przyczynia się, aby ona w nas była w całej pełni.

Uczta weselna w Kanie Galilejskiej, zaślubiny to symbol przymierza, miłości Boga do człowieka, także naszego przymierza.

W końcowej części tej sceny Jan zapisał: „Taki to początek znaków uczynił Jezus”. Objawił swoją Chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.”

Ta Ewangelia jest jakby syntezą tajemnicy miłości Pana do nas, zmartwychwstania, łaski, pochylenia się nad nami, darem radości dla Kościoła, w tym dla każdego z nas i naszych wspólnot.

Dzisiaj, gdy rozpoczyna się u nas, w naszych zakonnych wspólnotach peregryna-

cja Maryi w znaku ikony jasnogórskiej, pytamy w obecności Maryi:

- Panie, czego brakuje mojej radości? Co burzy moją radość? Czego w niej nam brak jako wspólnoty? Panie, jaką radość chcesz nam dać? Jaką radość masz dla mnie, dla nas abyśmy uczestniczyli w tym święcie, aby pomóc nam w chwili zakłopotania i jałowości, aby ożywić moją, naszą wiarę, relację z Tobą, która może trochę się wlecze, ospała i zmęczona, a także ożywić wspólnotę, którą tworzę wraz z innymi?

Wsluchujemy się w słowa ewangelii, w słowa Maryi: „Nie mają już wina”.

Wino to bardzo ważny symbol w Biblii. W Psalmie 4, 8 psalmista śpiewa: „Wlałeś w moje serce więcej radości niż w czasie obfitego plonu pszenicy i młodego wina”. Wino to symbol radości Bożej. Oznacza entuzjazm i tryskającą żywotność. Jest więc tym co przeciwne smutkowi, codziennej szarzyźnie, monotonii, nudzie. Jest radością człowieka, który porzuca ostrożność, obawy, obronę, zachowanie dystansu. Znajduje się tam też **sześć stągwi kamiennych**, nie napełnionych tym, czym napełnione być powinny – oliwą lub winem na ucztę; będąc pustymi, stanowią rzeczywistość ciężką, zawadzającą, mecząca.



Są symbolem pobożności suchej i puste, formalnej, którą Jezus przychodzi odnowić.

Woda, wiana obficie do dzbanów i mogąca (a w tym przypadku tak będzie) stać się nową rzeczywistością, jest symbolem duchowego bogactwa i obfitości życia.

Brak wina jest wszystkim tym, co zamyka, usztywnia, tworzy podejrzenia i podejrzliwość, smutek, drażliwość, kłótniowość, zły humor, pesymizm, smutek, krytykę, złośliwość. Możemy sobie wyobrazić coś zrodziłyby brak wina w osobach obecnych na weselu w Kanie!

Św. Paweł w liście do Rzymian (1,16) pisze tak: „Bo ja nie wstydę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą”. Są to słowa, które mogą nam pomóc zrozumieć pełne troski stwierdzenie Maryi: „Nie mają już wina”. Po co Paweł to mówi? Po co mówi o wstydzie? On z tym nie miał problemu. Może daje nam do zrozumienia o czymś co może być w nas? Co oznacza w naszym przypadku dziś: „wstydzić się Ewangelii?” Myślę, że nie tylko wyprzeć się Jezusa, jak zdarzyło się to Piotrowi, ale również zgodzić się na bardzo subtelne formy wstydu, które czasem pojawiają się w naszym życiu, nas zakonników i czynią nasze powołanie letnim, sprawiają, że się chowamy, stronimy od ludzi... Przyjąć Ewangelie, to przyjąć jej moc.

W Kanie widzimy jak bardzo wiara Maryi jest wypróbowana. Ona, ani przez chwilę nie wątpi w swego Syna.

Jej „tak” jest pełne, totalne. Maryja nie wie, co Jezus powie sługom. Jednak jej myśl jest taka: „cokolwiek wam powie, uczynicie to”.

W sercu Maryi jest wielka pewność, że trzeba powierzyć się Bogu, bo Jezus jest wyjściem nawet z sytuacji na pozór zamkniętych. Maryja nie mówi, żeby słudzy przemyśleli problem, znaleźli jego przyczynę, aby doszli, kto jest winien, że zabrakło wina, ale mówi, róbcie, działajcie. Wie, że nie ci, którzy mówią: „Panie, Panie”, ale ci, którzy wypełniają wolę Bożą, wejdą do królestwa niebieskiego. Kto słucha i wciela w życie słowa Jezusa jest podobny do człowieka mądrego, który zbudował swój dom na skale”. Maryja wie, że błogosławieni są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je”, a nie którzy debatują. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Coraz bardziej sobie uświadamiam, że radości ewangelii nie mogę kupić na bazarach, nie znajduje się jej w rozrywce, w czytaniu książek, w internecie, w filmach, w chodzeniu na różne kursy, a nawet w zaliczaniu rekolekcji (bo zakonnik musi!). Ta radość pochodzi z naszej relacji z Jezusem, z Jego Osobą, z Chwały Bożej, która przelewa się w nas. Źródłem radości

jest sam Bóg, który daje o sobie znać, objawia się jako miłość, życie, żywotność – oto Jego Chwała. Chwała, którą Jezus objawia w Kanie, to jego moc, którą On nam przekazuje.

Radosne wino ewangelii jest nam przekazywane jedynie poprzez miłość Ukrzyżowanego, który ukochał nas do końca (w pełni i nieodwołalnie) i dla nas zmartwychwstał. A więc przez Krzyż Chwałebny Zmartwychwstałego Pana, którego my zakonnicy – mamy głosić całym sobą, całym stylem naszego życia.

Kiedy mówię Jezusowi ukrzyżowanemu, zmartwychwstałemu, pełnemu chwały „jesteś moim planem”, „jesteś moim pomysłem na życie”, wtedy Jego chwała przenika mnie i ożywia, ożywia wspólnotę, którą tworzę wraz z innymi braćmi, ożywia Kościół i świat.

Podziękujmy wraz z Maryją za radość, której już doświadczamy. Ale też zwracamy się do Niej, aby pomogła nam zobaczyć gdzie brakuje nam radości ewangelii. Prośmy Maryję, aby była z nami i wspierała nas w modlitwie i w działaniu. Módlmy się o doświadczenie pełni radości Ewangelii w naszym osobistym i wspólnotowym życiu, aby radość Jezusa była nam światłem w widzeniu, mocą w działaniu i odwagą w wychodzeniu z Dobrą Nowiną do innych. O. Janusz Warzocha SJ

Wiadomości zagraniczne

Salezjanie w Turynie rozpoczęli Kapitułę Generalną

Ponad 220 salezjanów z całego świata w Turynie – kolebce Zgromadzenia Salezjańskiego – rozpoczęło 27. Kapitułę Generalną.

Trzy pierwsze dni są pielgrzymką do miejsc związanych z życiem i działalnością Księdza Bosko oraz pierwszych salezjanów. Valsalice, Valdocco, Colle Don Bosco, kościoły św. Franciszka Salezego, św. Jana Ewangelisty, Matki Bożej Pocieszenia stały się miejscem refleksji i modlitwy dla kapitulnych. Cztery refleksje przygotował ks. Aldo Giraud. Oto ich tematy: „Praca i powściągliwość w testamencie duchowym Księdza Bosko”, „Praca i powściągliwość u samych początków: w Becchi, w życiu Księdza Bosko księdza, w pierwszych latach Oratorium”, „Praca i powściągliwość: styl życia, radykalizm i zapal apostolski pierwszych generacji salezjanów”, Praca i powściągliwość: motto Zgromadzenia w myśli następców Księdza Bosko”. Refleksje odbywały się w trzech grupach językowych – po włosku, angielsku i hiszpańsku.

Pierwszego dnia, w sobotę, uroczystej mszy św. w bazylice Wspomożycielki

przewodniczył Przełożony Generalny ks. Pascual Chavez, w niedzielę na Colle Don Bosco – kard. Severino Poletto, a w poniedziałek w kościele Matki Bożej Pocieszenia – arcybiskup Turynu Cesare Nosiglia.



Oprawę liturgiczną i muzyczną poszczególnych mszy świętych przygotowali nowicjusze, postnowicjusze oraz studenci teologii salezjańskich domów formacyjnych.

W sobotę wieczorem postnowicjusze z Nave przedstawili – z przygotowany z dużym rozmachem – ponadgodzinny spektakl o Księdzu Bosko. Teatr na Valdocco wypełnił się tego wieczora po brzegi.

W poniedziałek po południu kapitulni pojechali do Rzymu, aby we wtorek rozpocząć rekolekcje poprzedzające prace kapitulne. Polskie inspektorie reprezentuje 10 salezjanów – 4 inspektorów oraz 6 delegatów. W Kapitułę z urzędu biorą udział także ks. Marek Chrzan, radca regionu Europa Północ, oraz ks. Marian Stempel, sekretarz Rady Generalnej. Za: www.salezjanie.pl

Ks. Chávez: „zostawiam Zgromadzenie w dobrym stanie”

W dniu 17 lutego, Przełożony Generalny ks. Pascual Chávez wygłosił do salezjanów z Domu Generalnego „słówko na dobranoc”. Był to moment bardzo szczególny, jako że było to jedno z ostatnich „słówek”, jakie ks. Chávez skierował jako Przełożony Generalny.

Na początku Przełożony Generalny przywołał osobę ks. Juana Edmundo Vecchiego, w czasie którego kadencji ks. Chávez pełnił funkcję Rady regionu Interameryki (Ameryka Środkowa i Ameryka Północna). Przypomniał przy tym, że dla ks. Vecchiego braterstwo we wspólnotach salezjańskich było wielkim wyzwaniem. Uważał on, że we wspólnotach dyrektor musi być takim, jakim go sobie wyobrażał Ks. Bosko:

ojcem, który prowadzi i formuje salezjanów.

Dzisiaj na rzeczywistość salezjańską składa się bardzo wiele placówek, ale liczba salezjanów, ogólnie biorąc, zmniejsza się. Sprawia to, że często wspólnoty są formowane przez ograniczoną liczbę współbraci, co pociąga wyzwanie, by jakość życia salezjańskiego we wspólnocie była bardzo wysoka. Tylko w ten sposób, jak zaznaczył Przełożony Generalny, można dać młodzieży świadectwo skutecznego życia. Ks. Vecchi był przekonany, że Zgromadzenie będzie w stanie odnowić się dogłębnie tylko wtedy, gdy zostanie zmienione życie wspólnoty. Dzisiaj, po 12 latach, chcę powiedzieć, że wielkie wyzwanie stanowi wspólnota.

Jako wielkie wyzwanie dla Zgromadzenia ks. Chavez wskazał powrót do młodzieży. Istotnie, Przełożony Generalny zauważył, że w chwili obecnej Zgromadzenie jest zaangażowane w bardzo wiele dzieł do niej adresowanych: szkoły, ośrodki kształcenia, oratoria... ale to nie wystarcza. Przywołując apel papieża Franciszka, by wyjść z misją, wyjść na zewnątrz, ks. Chávez powiedział: Jeśli zadowolimy się tysiącami ludzi młodych, którzy uczęszczają do naszych dzieł, i będziemy myśleć, że znamy młodzież z tej właśnie racji, mylimy się. Wielkie wyzwanie zawiera się w pytaniu, jak dotrzeć do tych pozostających na zewnątrz, jak naprawdę do nich dotrzeć, jak zrozumieć ich kulturę, ich język, ich potrzeby, ich oczekiwania. W przeciwnym razie pozostaniemy zamknięci w naszych dziełach, umierając na asfiksję (zamartwicę)... Dlatego musimy także być obecni na kontynencie cyfrowym.



Jako trzeci element swojej refleksji Przełożony Generalny zaproponował temat formacji salezjańskiej. Przyznał, że formacja, w tym historycznym momencie, musi być na nowo przemyślana. W przeszłości salezjanie przeżywali swoje powołanie we wspólnotach bardzo uporządkowanych, które pozwalały na sprawne przejście poczucia salezjańskiego życia zakonnego ze starszych współbraci na młodszych. Natomiast dzisiaj trzeba postawić na formację bardziej solidną. Każdy salezjanin musi głęboko przyjąć w swoim sercu swoje powołanie, pracując osobiście, czasem nawet w pojedynkę, nad swoją relacją z Bogiem. Myślę, że tym, co nie przestaje być dla nas wielkim wyzwaniem, jest łaska jedności. To, co mówią nasze Konstytucje w artykule 11: jesteśmy "kontemplatywni w działaniu", i to, co mówi art. 21 Konstytucji,

kiedy ukazuje w Ks. Bosko wspaniałą zgodność natury i łaski.

Na zakończenie Przełożony Generalny podziękował wspólnocie salezjanów za to, że towarzyszyła mu wiernie w odpowiedzialnej służbie Przełożonego Generalnego na przestrzeni ostatnich 12 lat, i powiedział z zadowoleniem: Zostawiam Zgromadzenie w dobrym stanie.

Za: www.salezjanie.pl

Trzech zakonników wśród nowych kardynałów

Papież Franciszek w sobotę 22 lutego podczas kosystorza wyniósł do godności kardynalskiej 19 nowych purpuratów z 12 krajów świata. Oprócz najbliższych współpracowników Franciszka, birety kardynalskie otrzymali także biskupi diecezji z całego świata i trzech arcybiskupów seniorów za szczególne zasługi dla Stolicy Apostolskiej i Kościoła. Znalazło się wśród nich trzech zakonników: cysters, Orani João Tempesta, metropolita Rio de Janeiro; misjonarz oblat, Orlando B. Quevedo OMI, arcybiskup Cotabato z Filipin oraz salezjanin Ricardo Ezzati Andrello, S.D.B., arcybiskup Santiago del Chile (Chile).

Obecnie Kolegium Kardynalskie liczy 218 członków: 123 kardynałów elektorów, którzy mogą brać udział w konklawe i 95, którzy nie mogą wybierać papieża. W konsystorzu nie wziął udziału liczący 98 lat kard. Loris Capovilla. Otrzyma on biret kardynalski najprawdopodobniej 1 marca w Bergamo. Biret wręczy papieski legat. Były sekretarz osobisty Jana XXIII jest najstarszym członkiem Kolegium Kardynalskiego.

Przełożeni paulistów spotkali się w Portugalii

W dniach 16-20 lutego 2014 r. w Apelação (Portugalia) odbywa się spotkanie przełożonych krajów tworzących Grupę Europa-Kongo (GEC) Towarzystwa Świętego Pawła.

W obradach, którym przewodniczył przełożony generalny paulistów ks. Silvio Sassi, biorą udział: ks. Vito Fracchiolla – sekretarz wykonawczy Grupy Europa-Kongo, ks. Roberto Ponti (Demokratyczna Republika Kongo), ks. Gilles Collicelli (Francja-Kanada), ks. Vincenzo Santarcangelo (Wielka Brytania-Irlandia), ks. Vincenzo Marras (Włochy), ks. Bogusław Zeman (Polska), ks. Juan Antonio Carrera (Hiszpania), ks. José C. Nunes (Portugalia), ks. Gino Levorato (Niemcy).

Za: www.paulus.org.pl

Nie chcemy komunizmu! Protesty i niespokojna sytuacja w Wenezueli

Wenezuela, podobnie jak Ukraina, przeżywa wewnętrzne rozdarcie. Cała sytuacja zaczęła się niewinnie przed 3 tygodniami od protestów studentów. Studenci wyszli na ulice w różnych częściach Wenezueli, aby zaprotestować przeciw pogarszającym się warunkom na uczelniach w kraju, złej

sytuacji gospodarczej, rosnącym cenom oraz galopującej hiperinflacji (nawet w ciągu tygodnia rosną o 800%). Demonstracje studentów zostały stłumione przez Gwardię narodową i to wywołało w całym kraju niepokój. Ludzie przypomnieli sobie wybory prezydenckie oskarżane o fałszerstwo oraz korupcję, i wyszli na ulice protestować. Na początku państwo nie reagowało, ale w chwili kiedy zaczęły się żądania dotyczące ustąpienia prezydenta Maduro, władza odpowiedziała siłowo, strzelając do ludzi.

12.02.2014 r. w różnych regionach Wenezueli doszło do masowych protestów przeciwko władzy prezydenta Nicolasa Maduro. Ludzie wyszli na ulice z okrzykami „nie chcemy więcej komunizmu! Dość z dyktaturą państwa! Władza w ręce narodu!” W wielu mniejszych miastach doszło do aktów przemocy i agresji ze strony rządu. Na ulice wyszły elitarne jednostki policji tzw. gwardia. Miały rozkaz strzelać do demonstrantów. Jest wielu zabitych i rannych. W stolicy ten protest przebiegał raczej spokojnie, państwo bało się użyć przemocy w stosunku do demonstrantów. We wczorajszej wypowiedzi prezydenta zabrzmiały słowa, że opozycja chce i dąży do przewrotu, ale jeśli to zrobi, wszystko skończy się krwawą rozprawą z ludem. Obecnie żyje się ciężko. Prosimy o modlitwę.

W sobotę 15.02.2014 r. około 22.30 okrutnie zamordowano salezjańskiego księdza Jezus Square i brata salezjańskiego Luis Sanchez, w domu zakonnym księży salezjanów. Dom położony w centrum Walencji. Podczas krwawego zdarzenia został ranny świecki z tej wspólnoty salezjańskiej David Marin. Złodziej ukradł komputery, telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne, choć niezależne media mówią, że nie była to przemoc na gruncie majątkowym, ale politycznym.



W Wenezueli, gdzie pracują także polscy pallotyni z Prowincji Chrystusa Króla, ginie również bardzo dużo ludzi w potyczkach ulicznych z siłami rządowymi. Szczególnie wielu studentów przepało bez wieści. Ostatnio kropelę oliwy do ognia dodało aresztowanie opozycyjnego przywódcy Leopoldo Lopeza. Na ulicach jest niebezpiecznie. Co jakiś czas – nawet w Caracas – widać wielkie płonące barykady z opon. Nawet blisko domu pallotynów w Montealban.

Sytuacja jest bardzo ciężka również od strony duszpasterskiej. Czasem księżom brakuje już siły. Trzeba jednak wierzyć, że

nie spełnią się czarne scenariusze, gdyż Gwardia narodowa w większości miast odmówiła posłuszeństwa prezydentowi Nicolasowi Maduro. W tej sytuacji prezydent postanowił poprosić o pomoc Kubę. Dochodzą głosy, że już się szykują spore oddziały wojska, jednostek elitarnych, aby „wprowadzić pokój”. Jeżeli to się stanie sytuacja może wymknąć się zupełnie spod kontroli, a wtedy zrealizuje się o wiele gorszy scenariusz jak na Ukrainie, gdyż nieoficjalnie mówi się, że prezydent Maduro udzielił wszelkiej władzy jednostkom elitarnym z Kuby, które będą mogły strzelać do wszystkich i kiedykolwiek.

Pozdrawiamy wszystkich naszych Współbraci w kraju a w sposób szczególny prosimy Sekretariat Misyjny i Was, którzy będziecie czytać ten artykuł o modlitwę w intencji pokoju na Ukrainie i w Wenezueli.

Ks. Jan Robert Adamowicz SAC
Za: InfoSAC

Kapucyni budują nowy klasztor w Użhorodzie na Ukrainie

15 lutego to według kalendarza juliańskiego dzień Ofiarowania Pańskiego (Striennja). Właśnie w tym dniu w Użhorodzie na Ukrainie nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w tym mieście.



Uroczystej ceremonii przewodniczył ordynariusz grekokatolickiej diecezji mukaczewskiej sui iuris, bp Milan Szaszik. Kamień pochodzi z San Giovanni Rotondo i trafił do Użhorodu razem z relikwiami św. Ojca Pio, dzięki życzliwej trosce i braterskiej pomocy br. Bogusława Piechuty, kapucyna, wielkiego czciciela Świętego i propagatora jego kultu. W uroczystości udział wzięli: br. Grzegorz Romanowicz, kustosz Kustodii Ukrainy i Rosji, br. Andrzej Kinel, sekretarz Kustodii, br. Błażej Suska, przełożony klasztoru kapucynów w Kijowie, bracia ze wspólnoty użhorodzkiej, przedstawiciele duchowieństwa, seminarzyści oraz wierni – przyszli parafianie.

Zwieńczeniem uroczystości było oddanie czci relikwiom św. Pio z Pietrelciny, które-

go wstawiennictwu kapucyni powierzyli sprawę pierwszej obecności Zakonu w obrządku bizantyjskim i budowę klasztoru.

Za: www.kapucyni.pl

Dzień Chorych u marianów w Kamerunie

Jak co roku marianie w Kamerunie włączają się w obchody Światowego Dnia Chorych, organizując na naszej misji celebrację i spotkanie z chorymi. To jeden z priorytetów naszego programu duszpasterskiego. W tym roku, aby zgromadzić wszystkich zgłoszonych przez katechistów chorych, zorganizowaliśmy 12 transportów w celu ich przywiezienia i odwiezienia z odległych wiosek. W ten sposób w uroczystościach mogło uczestniczyć aż 220 osób. Pomagała nam ofiarnie s. Gracjana ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej.

Ze wzruszeniem zabieraliśmy do samych ludzi noszących tak wiele cierpienia, chorych na AIDS, kaleki z protezami i na wózkach, „muminków”, starców i staruszki, sparaliżowanych, dzieci z wydętymi brzuchkami z powodu niedożywienia, niewidomych i głuchoniemych, innych ze spuchniętymi, niczym stoniowatymi nogami po filerii, dotkniętych afrykańskimi chorobami i pozostałych chorych na różne dolegliwości.

Nie wszyscy chorzy mają uregulowany swój chrześcijański status, toteż tylko połowa przystąpiła do spowiedzi i sakramentu chorych. Przeżywali oni sakrament chorych bardzo poważnie. Niektórzy prosili, aby namaścić olejem bólowe miejsca na ciele. Wszyscy uczestniczyli w Eucharystii. W homilii usłyszeli pocieszenie Chrystusa skierowane do sparaliżowanego przy sadzawce Betesdy, aby wstał, wziął łożo i chodził, bo został uzdrowiony. Ta zachęta do wiary w moc Chrystusa została poparta papieskim posłaniem na Dzień Chorych, w którym Ojciec Święty ukazał Chrystusa, który stał się człowiekiem i wziął na siebie nasze grzechy oraz cierpienie, aby nas zbawić. Ukazał przez to zbawczy sens cierpienia i choroby przeżywanej w wierze.

W ramach celebracji odbyła się także krótka adoracja Najświętszego Sakramentu oraz odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, włączając chorych w godzinę miłosierdzia, w której Chrystus dokonuje zbawienia. Na zakończenie pobłogosławiliśmy prawie każdego z osobna Najświętszym Sakramentem.

Po liturgii chorzy zostali przeprowadzeni do dużej sali, gdzie spożyli przygotowany dla nich obiad: ryby z ryżem. Tam też otrzyma-

li od nas specjalnie przygotowane medaliki. W trakcie spotkania s. Gracjana przeprowadziła konsultacje medyczne z większością z nich. Niektórym wydała leki pierwszej pomocy, innych zapisała na kolejne spotkanie i zaprosiła na leczenie do pobliskiego ośrodka zdrowia.

Na zakończenie do późnego wieczoru odwieźliśmy z powrotem wszystkich chorych. Tak jak umieli wyrażali wdzięczność, bo większości z nich taka okazja jest dana tylko raz do roku, kiedy ich wyciągamy z ciemnych lepiarek i ofiarujemy jeden dzień w sanktuarium. *Franciszek Filipiec MIC*

Za: www.marianie.pl

Zakonnica skazana w USA na 3 lata więzienia

84-letnia katolicka zakonnica została skazana na 35 miesięcy więzienia za włamanie się do ośrodka nuklearnego w USA.

W maju ub. roku sędzia w Knoxville w stanie Tennessee, orzekł, że s. Megan Rice i jej dwóch pomocników są winni naruszenia i zniszczenia własności rządowej. Szkody oszacowano na ponad 1 tys. dolarów. Po incydencie rozgorzała dyskusja nad tym, jak naprawdę wygląda ochrona i bezpieczeństwo obiektów atomowych w Stanach Zjednoczonych.



Do zdarzenia doszło 28 stycznia ub. roku. Zakonnica bezhabitu z Towarzystwa Najświętszego Dzieciątka Jezus i pomagająca jej aktywiści, sprzeciwiający się broni masowej zagłady, przecięli druciane ogrodzenia za pomocą ogrodowego przecinaka i dostali się na teren ośrodka, który ma być jednym z najpilniej strzeżonych miejsc na świecie – Y-12 National Security Complex. Przechowywany jest tam w dużych ilościach wzbogacony uran, potrzebny do produkcji bomby atomowej. Obok magazynu gdzie znajdował się wzbogacony uran włamywacze wypisali na ścianach wersety z Biblii, wywiesili transparenty i symbolicznie rozlali ludzką krew. Pomocnicy siostry zakonnej – 57-letni Greg Boertje-Obed i 63-letni Michael Walli – otrzymali kary po 5 lat więzienia Za: www.deon.pl

Zebranie Generalne Konferencji Wyższych Przełożonych z Europy w Kijowie

W Kijowie spotkają się przedstawiciele 38 narodowych konferencji zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, stowarzyszonych w Europejskiej Unii Konferencji Wyższych Przełożonych (UCESM). Zebranie Generalne, które odbędzie się w dniach 10-15 marca br., przebiegać będzie pod hasłem „Zakonnicy i siostry zakonne w Europie: świadkowie i twórcy komunii”. Punktem wyjścia dyskusji i refleksji uczestników spotkania będzie kontekst religijny i historyczno-kulturowy Ukrainy, uwidaczniający bogactwa i trudności tego kraju „na pograniczu” (Ukraina), należącego do dwu ośrodków cywilizacji (greckobizantyjskiego Wschodu i łacińskiego Zachodu). Ukraina od początku swojej historii dążyła do trudnej syntezy tych dwóch tradycji. Ostatnie dramatyczne wydarzenia w Kijowie są kolejną odsłoną tego procesu.

Zebranie Generalne delegatów UCESM odbywa się co dwa lata i gromadzi około 100 uczestników, reprezentujących konferencje wyższych przełożonych 27 państw, które skupiają ok. 400 tys. osób zakonnych z całej Europy. Tegoroczne spotkanie jest organizowane we współpracy z 4 konferencjami ukraińskimi: 2 greckokatolickie konferencje i 2 konferencje obrządku łacińskiego.



Głównym prelegentem będzie o. Marko Rupnik SJ, dyrektor Centrum Aletti w Rzymie istniejącego przy Papieskim Instytucie Wschodnim, wykładowca na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim oraz Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma w Rzymie oraz konsultor Papieskiej Rady ds. Kultury (od 1999 r.) i Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (od 14 maja 2012 r.). Moderatorem spotkania będzie o. James Karepin OP, reprezentujący Centrum Ekumeniczne ISTINA w Paryżu.

Wśród zaproszonych gości będą abp Thomas E. Gullickson, nuncjusz apostolski na Ukrainie, abp Mieczysław Mokrzycki, pasterz archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego, abp Światosław Szewczuk, zwierzchnik ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej, abp Petro Malczuk OFM, metropolita kijowsko-żytomierski oraz przedstawiciele Rady Konferencji Biskupów Europy, Unii Przełożonych Generalnych, Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych i Europejskiej Rady Kapłańskiej.

Mimo obecnych napięć i trudności spowodowanej zmieniającą się sytuacją polityczną na Ukrainie organizatorzy nie odwołali planowanego zebrania. Chcą w ten sposób dać konkretny znak solidarności osobom zakonnych z mieszkańcami Ukrainy w trudnym momencie ich historii i dać świadectwo komunii. OJS

Zaproszenie na coroczne sympozjum do Krzydliny Małej

O. prof. dr hab. Jacek Kiciński CMF, redaktor „Życia Konsekwowanego” oraz wikariusz biskupi ds. życia konsekrowanego Archidiecezji Wrocławskiej jak co roku zaprasza na Ogólnopolskie Sympozjum Teologii Życia Konsekwowanego nt.: **Rozpocząć na nowo od Chrystusa *Evangelii Gaudium* w życiu konsekrowanym**, które odbędzie się w dniach: 01 – 04 maja br. w Klaretyńskim Centrum Dialogu i Spotkań w Krzydlinie Małej k/Wrocławia.

Ogólnopolskie Sympozjum Teologii Życia Konsekwowanego

Krzydlina Mała 01-04 maja 2014

Rozpocząć na nowo od Chrystusa *Evangelii Gaudium* w życiu konsekrowanym

01 maja (czwartek) Być miłością Chrystusa

18⁰⁰ – Eucharystia - przewodniczy Ks. bp. prof. dr hab. Andrzej Siemieniowski
19⁰⁰ – Kolacja
19²⁰ – Przywitanie Gości
19³⁰ – *Kontemplacja oblicza Chrystusa źródłem skuteczności apostołskiej*
Ks. bp. prof. dr hab. Andrzej Siemieniowski

02 maja (piątek) Z odwagą wyruszyć w drogę

07⁰⁰ – Jutrznia
07³⁰ – Śniadanie
08⁰⁰ – Konferencja I – *Życie konsekrowane wędrówką *Evangelii* w czasie*
Ks. dr Marek Dziewiecki
08⁴⁰ – Dyskusja
09⁰⁰ – Konferencja II – *Pokusy i zagrożenia na drodze rad ewangelicznych*
S. dr Jolanta Hernik RMI
09⁴⁰ – Dyskusja
10⁰⁰ – Konferencja III – *Troska o osobistą i wspólnotową tożsamość*
o. prof. dr hab. Piotr Liszka CMF
10⁴⁰ – Dyskusja

12⁰⁰ – Eucharystia
13⁰⁰ – Obiad

15⁰⁰ – Konwersatoria tematyczne
Jak na nowo odnaleźć sens i jakość życia konsekrowanego?

S. dr Władysława Krasicyńska CSSJ

Priorytety formacji na dziś – czy coś się zmieniło?

O. lic. Robert Kycia CMF

Idźcie i nauczajcie a nie „siedźcie i czekajcie”

O. lic. Fabian Kaltbach OFM

16⁰⁰ – Kawa

17⁰⁰ – Dyskusja panelowa (prowadzi s. dr Władysława Krasicyńska CSSJ)

19⁰⁰ – Kolacja

20³⁰ – Nabożeństwo majowe

03 maja (sobota) życie duchowe na pierwszym miejscu

07⁰⁰ – Jutrznia

07³⁰ – Śniadanie

08⁰⁰ – Konferencja I – *Duszpasterstwo w nawróceniu. Nawrócić się by nawracać innych*

O. prof. dr hab. Józef Augustyn SJ

08⁴⁰ – Dyskusja

09⁰⁰ – Konferencja II – *Kontemplować oblicze Chrystusa, żyć Jego słowem i dzielić się z innymi*

S. dr Władysława Krasicyńska CSSJ

09⁴⁰ – Dyskusja

10⁰⁰ – Konferencja III – *Aktualne wyzwania dla duchowości osób konsekrowanych*

o. prof. dr hab. Jacek Kiciński CMF

10⁴⁰ – Dyskusja

12⁰⁰ – Eucharystia

13⁰⁰ – Obiad



Klaryfikacyjne Centrum Dialogu i Spotkań

15⁰⁰ – Konwersatoria tematyczne

Rachunek sumienia oraz pokuta i pojednanie w życiu osoby konsekrowanej

S. dr Jolanta Hernik RMI

Jak uczestniczyć w nowej ewangelizacji?

O. lic. Łukasz Przybyto CMF

Nowe bukłaki i stare wino – kompromis czy radykalizm w życiu codziennym

Ks. dr hab. Bogdan Gieźda SDS

16⁰⁰ – Kawa

17⁰⁰ – Dyskusja panelowa (prowadzi o. prof. dr hab. Piotr Liszka CMF)

19⁰⁰ – Kolacja

20³⁰ – Nabożeństwo majowe

04 maja (niedziela) wobec współczesnych znaków czasu

07⁰⁰ – Eucharystia

08⁰⁰ – Śniadanie

08³⁰ – Konferencja I – *Radość konsekracji nadzieją dla współczesnego świata*

O. prof. dr hab. Czesław Parzyszek SAC

09¹⁵ – Dyskusja

10⁰⁰ – Konferencja II – *Evangelii Gaudium w służbie prawdy i sprawiedliwości*

O. dr hab. Kazimierz Papciak SSCC

10⁴⁵ – Podsumowanie Sympozjum – O.

prof. dr hab. Piotr Liszka CMF

11³⁰ – Obiad

Całkowity koszt Sympozjum (noclegi, posiłki) wynosi – 280 zł. Dojazd: PKP (ewentualnie PKS) ze stacji Wrocław Główny do stacji Wołów (kierunek: Głogów, Zielona Góra) – stąd gwarantujemy dojazd samochodem do Krzydliny

Prosimy bardzo o potwierdzenie udziału w Sympozjum do dnia 20 kwietnia br. Na adres: zk.redakcja@palabra.pl lub jkicin-skicmf@gmail.com lub tel. 071/348 30 86

Z wyrazami szacunku – o. Jacek Kiciński CMF

W Krakowie sympozjum o duchowości o. Piotra Semeneni CR

W ramach cyklu sympozjów „Duchowość Klasztorów Polskich” Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie oraz Polska Prowincja Zmartwychwstańców zapraszają na sympozjum: **Wokół Dziennika o.**

Piotra Semeneni CR (z okazji 200. rocznicy urodzin Sługi Bożego), które odbędzie się 12 marca 2014 r. (środa) Centrum Resurrectionis, Kraków, ul. Ks. Stefana Pawlickiego I



10.00 Eucharystia pod przewodnictwem J. E. ks. abp Tadeusza Gocłowskiego

11.30 Sesja przedpołudniowa

- o. Wiesław Śpiewak CR, prowincjał - powitanie i otwarcie sympozjum

- ks. dr Kazimierz Wójtowicz CR (Komisja Studiów Zmartwychwstańców, Kraków)

O książce relikwii (zamyślenia nad Dziennikiem ks. Piotra Semeneni CR)

- ks. prof. dr hab. Wojciech Misztal (UPJPII, Kraków) Duchowny i duchowość wobec życia społecznego

-

ks. prof. dr hab. Stanisław Urbański (UKSW, Warszawa), Dynamizm życia mistycznego na podstawie Dziennika ks. Piotra Semeneni

- ks. dr Wojciech Mleczo CR (Komisja Studiów Zmartwychwstańców, Kraków) Życie i dzieło o. Piotra Semeneni (pokaz multimedialny)

- dyskusja

13.15 Przerwa obiadowa

14.45 Sesja popołudniowa

- ks. dr Janusz Królikowski, prof. UPJPII (UPJPII, Tarnów), Pisma mistyczne ks. Piotra Semeneni. Różnorodność literacka -jedność idei teologicznej

- o. dr Piotr Jordan Śliwiński OFMCap. (UJ, Kraków) Relacje o. Prokopa Leszczyńskiego OFMCap. z o. Semenenką

- ks. dr Kazimierz Mikucki CR (WSD, Lwów), Obecność filozofii w Dzienniku księdza Piotra Semeneni CR

dr Marek Mariusz Tytko (UJ, Kraków), Z badań nad antropologiczną koncepcją w Dzienniku o. Piotra Semeneni CR

- dyskusja

16.30 o. Bernard Hylla CR, przełożony generalny - słowo na zakończenie 17.00

Występ artystyczny p. Jerzego Treli 18.00

Nieszpory

Kolacja

Zapowiedzi wydarzeń

„Męskie Serce – z dziennika Banity”

Ojciec Grzegorz Kramer SJ wydał swoją pierwszą książkę, zatytułowaną „Męskie Serce – z dziennika Banity”. Książka powstała jako część Projektu Banita – skupiającego na Facebook’u ponad 17 000 społeczności i skierowanego do mężczyzn, którego o. Kramer jest współtwórcą. Wydana została w serii książek portalu społeczno-informacyjnego DEON.pl.

Rekomendację do książki napisał redaktor DEON.pl – Piotr Żyłka:

Faceni nie mówią zbyt wiele o uczuciach i emocjach. Swoje serca otwierają przed bardzo małą liczbą osób. Czasami nie dopuszczają do siebie nikogo. To jest poważny błąd. Każdy z nas musi poznać swoje serce, zobaczyć, co się w nim dzieje i podążać za jego głosem. Ale nie na oślep, nie bezmyślnie.



Może być tak, że Twoje serce jest twarde, poranione, niezdolne do kochania. Jeśli tak jest, to znaczy, że potrzebujesz kogoś, kto będzie dla Ciebie przewodnikiem, kogoś, kto pomoże Ci obudzić Twoje serce. Inaczej Twoje życie nigdy nie nabierze prawdziwego sensu.

Najlepszym przewodnikiem będzie ten, którego serce jest doskonałe. Kimś takim jest Jezus Chrystus. To książka pomoże Ci spojrzeć na Jego serce. To może być początek rewolucji, która całkowicie zmieni Twoją rzeczywistość. Nie obiecuję, że będzie przyjemnie.

Wydawnictwo WAM
ISBN 978-83-277-0027-8

Stron 112

Format 124x194 mm

Oprawa miękka

cena det. 9.90 zł 8.91 zł

Za: www.jezuici.pl

ŚP. O. GRACJAN MAJKA (1937-2014) OFM^{Cap}

Prowincjał krakowskich kapucynów w latach 1973-1979

23 lutego w południe, w dzień o. Pio odszedł do Nieba wielki propagator kultu o. Pio w Polsce, autor pierwszego tłumaczenia na język polski książek o o. Pio nieodżałowanej pamięci o. Gracjan Majka, kapucyn dobrego serca!

Urodzony w 1937 r. w Wolicy Piaskowej w ówczesnej diecezji tarnowskiej (dzisiaj rzeszowskiej). W 1953 r. wstąpił do Zakonu Kapucynów Prowincji Krakowskiej i odbył nowicjat w Sędziszowie Młp., a w 1962 r. przyjął święcenia kapłańskie w Krakowie. Po studiach na KUL-u na wydziale teologicznym (sekcja pastoralno-liturgiczna) był katechetą, wykładowcą liturgiki w seminarium kapucynów i franciszkanów, rekolekcyjnistą głównie dla siostr zakonnych, spowiednikiem. W latach 1973-1979 pełnił obowiązki prowincjała.

Pan zawałił go dokładnie w dniu 30-jej rocznicy założenia przez niego Grupy Modlitwy o. Pio w Krakowie, o godzinie w której miał mówić jubileuszową konferencję dla GMOP w klasztorze Kapucynów w Krakowie.



Przez wiele lat związany z FZŚ czyli Franciszkańskim Zakonem Świeckich gdzie pełnił rozmaite posługi asystenta na wielu poziomach. Długie lata w seminarium Duchownym kapucynów i w innych seminariach wykładał liturgikę.

Ostatnie lata spędził przybity do krzyża choroby: gangrena na której skutek stracił nogę oraz cukrzyca upodobniły jego życie do życia o. Pio i św. Franciszka z Asyżu - jego Mistrzów i mentorów na drodze naśladowania naszego Pana Jezusa Chrystusa! Cześć jego pamięci!

Uroczystości pogrzebowe śp. o. Gracjana Franciszka Majki odbędą się w środę, 26 lutego 2014 roku w Krakowie.

10.00 Wprowadzenie zwłok do kościoła przy ul. Loretańskiej 11; 10.30 Wspólny różaniec; 11.00 Msza święta pogrzebowa; 13.00 Odprowadzenie zwłok od bramy cmentarza Rakowickiego do grobowca

Niech Pan przyjmie śp. o. Gracjana do swojego Królestwa!

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen. o. Robert Kozłowski – Terliczka

Za: www.franciszkanie.pl

ŚP. BR. PIOTR GRZYBOSZ (1917-2014) CR

W nocy z poniedziałku na wtorek, 4 lutego 2014 roku, w Domu Generalnym Zmartwychwstańców w Rzymie przy Via di San Sebastianello 11, w 97. roku życia, z czego 78 w Zgromadzeniu, zmarł ś.p. brat Piotr Gryboś CR.

Jego pogrzeb odbył się w Rzymie, w czwartek, 6 lutego. Mszy św. w kościele Generalatu przewodniczył Ojciec Generał Bernard Hylla CR, który także wygłosił okolicznościowe kazanie. Br. Piotr był synem Jana i Agnieszki z domu Matusik. Urodził się 29 czerwca 1917r. w Białej Niżnej koło Nowego Sącza (diecezja Tarnowska). Ochrzczony został 30 czerwca 1917 r., bierzmowany 24 maja 1930 r.

Do Zgromadzenia wstąpił 6 grudnia 1934 r. Pierwsze śluby złożył 15 sierpnia 1936 r., a śluby wieczyste 15 sierpnia 1942 r. w Krakowie. W latach 1955-1969 pracował w Poznaniu na Rynku Wildeckim, a w latach 1969-1971 w Poznaniu, ul. Dąbrówki. W

tym czasie był rektorem junioratu, a od 1 września 1969 radnym prowincjalnym. Od 24 czerwca 1971 przeniesiony został do Krakowa, Łobzowska, a 1 lutego 1976 r. skierowany na Mentorellę we Włoszech. Od 1981 był skierowany do Domu Generalnego.



Znany z wyjątkowej pracowitości opiekował się zakrystią i ogrodem, przygotowywał posiłki i dbał o gości. W wolnych chwilach rozwijał swoje zainteresowania, uczestniczył aktywnie w spotkaniach braci współpracowników pracujących w Rzymie. Jego pasją była poezja. Przy okazji świąt i uroczystości czytał swoje wiersze. Jego autentyczna i głęboka religijność była wzorem i mobilizacją dla wielu. Żył duchowością zmartwychwstańczą i przekazywał ją młodym pokoleniom. Do końca pełen wdzięczności wobec Boga i współbraci powtarzał w czasie Eucharystii i wspólnotowych posiłków: Dziękuję! Bardzo dziękuję! Odchodząc, poostawił nam w prezencie nie tylko swoje wiersze ale także cenne osobiste zapiski duchowe.

Trumna z ciałem ś.p. brata Piotra spoczęła w grobowcu Zgromadzenia na cmentarzu Campo Verano w Rzymie. CR

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce